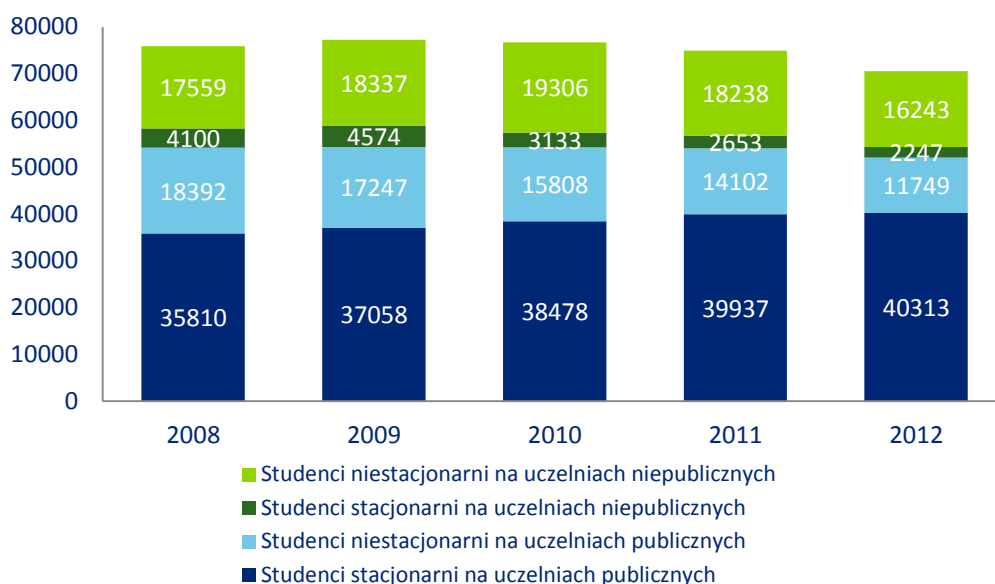


Warto przyrzeć się także sytuacji na uczelniach niepublicznych. W regionie, podobnie jak w całym kraju, zauważalny jest ujemny trend studentów wybierających uczelnie prywatne. Ze względu na niż demograficzny, działalność będzie zmuszonych zawiesić wiele niepublicznych ośrodków naukowych - pozostaną na rynku tylko te oferujące najwyższy poziom kształcenia oraz te najtańsze. Jeśli chodzi o typ studiów, obecnie coraz mniej popularne na uczelniach niepublicznych są studia dzienne. Ze względu na konieczność opłacenia czesnego oraz coraz większą świadomość konieczności zdobywania doświadczenia zawodowego od najniższych lat studiów, uczelnie niepubliczne stają się ośrodkami kształcącymi w większości studentów studiów niestacjonarnych. Patrząc jednak całościowo, w 2012, względem roku 2009, liczba studentów spadła na studiach prywatnych prawie dwukrotnie. Wynika to z niżu demograficznego, przez który uczelnie publiczne nawet przy tej samej liczbie dostępnych miejsc są w stanie wchłonąć większy odsetek kandydatów na studia.

Wykres 15. Zmiana udziału studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych na uczelniach publicznych i niepublicznych w podregionie bydgosko-toruńskim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych GUS

Powyższy wykres wskazuje na zdecydowaną dominację studiów niestacjonarnych na uczelniach niepublicznych w stosunku do ogółu liczby studentów na tych uczelniach. Jednocześnie znacznie zmniejsza się liczba studentów studiów niestacjonarnych na uczelniach publicznych. Przy obecnych realiach, kiedy to studenci wybierają łączenie studiów z pracą, a w konsekwencji zmuszeni są na wybór studiów niestacjonarnych, uczelnie publiczne powinny położyć większy nacisk na rozwój oferty właśnie studiów niestacjonarnych. Przy kreowaniu atrakcyjnej oferty nie bez znaczenia powinna być także wysokość czesnego – obecnie, kandydaci nierzadko wybierają tańsze kierunki na studiach niestacjonarnych oferowane na uczelniach niepublicznych.

W obszarze funkcjonalnym studiuje przede wszystkim młodzież pochodząca z województwa kujawsko-pomorskiego i województw ościennych. Uczelnie BTOF nie są na tyle atrakcyjne, aby przyciągać studentów z innych dużych metropolii¹⁹. Poniżej zaprezentowana została struktura studentów uczących się w Bydgoszczy i Toruniu.

¹⁹ Wyjątek może tu stanowić UMK – uczelnia posiada rozpoznawalną markę w skali kraju, a wybrane wydziały cieszą się zainteresowaniem studentów z całej Polski. Ponadto wybór miejsca do studiowania jest uzależniony również od możliwości lokalnego rynku pracy. W tym kontekście bardziej atrakcyjne dla studentów są Warszawa, Poznań, czy np. Kraków.